

Klaudia Żułcińska

<https://doi.org/10.18778/8220-636-4.06>

OFF NIE MIARKUJE GRANIC¹ **ŁÓDZKI PRZEGLĄD TEATRÓW AMATORSKICH** **– ŁÓPTA**

ŁÓPTA czyli Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich to festiwal o charakterze konkursu, działający nieprzerwanie od 1988 roku, powstały jako kontynuacja i poszerzenie organizowanych wcześniej w mieście spotkań teatralnych. Już od blisko 30 lat², jesienią, najczęściej w drugi weekend października, w Łódzkim Domu Kultury spotykają się teatry amatorskie, offowe z Łodzi i województwa łódzkiego, prezentując publiczności i jurorom swoje najnowsze propozycje. W Przeglądzie uczestniczą także wybrane teatry szkolne, które otrzymały nominację do udziału w festiwalu w czasie Ogólnopolskich Konfrontacji Teatrów Młodzieżowych – CENTRUM³. W roku 2015, w czasie 28. ŁÓPTA⁴, oprócz grup teatralnych z okolic Łodzi do konkursu przyjęci zostali także artyści z innych

¹ Pierwsza część tytułu stanowi cytat wypowiedzi Mariana Glinkowskiego, za: [irk, tr, jr] *Marian Glinkowski nie żyje. Mędrzec teatru offowego*, „Gazeta Wyborcza – Łódź” 2014, nr 61.

² [Artykuł powstał w roku 2016, w roku 2017 festiwal ŁÓPTA obchodził 30-lecie – przyp. red.]

³ Ogólnopolskie Konfrontacje Teatrów Młodzieżowych – CENTRUM organizowane są przez Centrum Kultury Młodych w Łodzi (od roku 1982 działały jako spotkania zespołów z regionu łódzkiego, od roku 2008 są konkursem ogólnopolskim), zob. strona CKM, <http://ckm.lodz.pl> (dostęp: 19.08.2021).

⁴ [Od roku 2012 organizatorzy ŁÓPTA zrezygnowali ze stosowania dotychczasowego rzymskiego systemu zapisywania liczb identyfikujących kolejne Przeglądy. Ostatnim festiwalem ŁÓPTA zapisanym w addytywnym systemie liczbowym był festiwal XXIV w roku 2011, Jubileuszowa 25. ŁÓPTA oznaczona została już w systemie liczb arabskich. Zob: *Ciekawostki*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 1, s. 1. Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury, www.lkd.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-1-1482904384.pdf (dostęp: 15.07.2017) – przyp. red.]

rejonów kraju. Jak pisali organizatorzy: „W tym roku zainteresowanie ŁÓPTĄ było tak duże, że mieliśmy zgłoszenia spoza województwa. Po raz pierwszy w tej edycji wystąpiły teatry z Warszawy i Piły”⁵, a na festiwalu można było obejrzeć aż 26 spektakli, prezentowanych nie tylko przez najmłodsze roczniki aktorów amatorów, ale także przez seniorów („Podczas tej edycji przekonaliśmy się, że młodość jest pojęciem względnym i stanem ducha niezależnym od numeru PESEL”⁶). Warto jednak przypomnieć, że obecność różnorodnych działań teatralnych przygotowywanych przez osoby starsze (we wczesnym okresie rozwoju festiwalu były to np. wodewile czy kabarety) nie była ewenementem w dziejach Przeglądu⁷. Skład aktorski wielu występujących tu zespołów teatralnych – nie wspominając już o ich wielokrotnie nagradzanych liderach czy instruktorach – nie ograniczał się wyłącznie do osób młodych. Teatry offowe zawsze stanowiły przykład sztuki prawdziwie „ochotniczej”, w której o przynależności do grupy decyduje przede wszystkim pasja teatralna i poczucie artystycznej wspólnoty, a nie reprezentacja jednej grupy pokoleniowej. Niemniej manifestacja tej „nowej” formuły festiwalu oznaczała duży „skok frekwencji”⁸ i ewolucję zasad działania konkursu w porównaniu z jego wcześniejszymi wersjami, kiedy na scenie pojawiało się najwyżej kilkanaście przedstawień, a na niską frekwencję zwracali uwagę także widzowie, zastanawiający się nad przyczyną takiego stanu rzeczy. Zapytany o to w roku 2012 juror i dzisiejszy organizator festiwalu Marcin Wartalski wyjaśniał „[...] że nie jest to bynajmniej kwestia odsiewu podczas kwalifikacji na ŁÓPTE, a jedynie wciąż zmniejszającej się liczby teatrów amatorskich w województwie oraz niezyciowych przepisów, utrudniających zespołom

⁵ Justyna Muszyńska-Szkodzik, *Łópta wiecznie młoda*, „Kalejdoskop” (e-kalejdoskop), <http://www.e-kalejdoskop.pl/teatr-a214/lopta-wiecznie-mloda-r2083> (dostęp: 15.05.2016); zob. też: strona Łódzkiego Domu Kultury, Projekty, ŁÓPTA, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19/28.-lopta-t159> (dostęp: 15.05.2016).

⁶ *Ibidem*.

⁷ Już w czasie pierwszych edycji festiwalu występowali tu artyści np. z Kabaretu Seniora, Teatru Seniora „Złota Jesień”, zob. Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury. ŁÓPTA, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19> (dostęp: 15.06.2016).

⁸ [Ale warto przypomnieć, że w czasie 30-letniej historii ŁÓPTY bywały już festiwale, podczas których pokazywanych było ponad 20 widowisk: np. XI edycja – 23; XVI – 25; XXII – 24; były także takie, na których prezentowały się teatry spoza Łodzi, a nawet spoza Polski (np. warszawskie Studio Teatralne Koło ze spektaklem: *Roboczo: Hamlet Improwizacje w czasie XXII ŁÓPTY*). Także liczebność widowni bywała tak imponująca, że skłaniała nawet Jury do pisemnego podkreślenia swojego ukontentowania z tego powodu. Zob. Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19> (dostęp: 20.10.2017) – przyp. red.]

działanie”⁹. Zanim jednak rzecz się dokonała, ŁÓPTA miała za sobą już blisko 30 lat istnienia i był to przez lata jeden z ważniejszych polskich festiwali teatrów nieinstytucjonalnych.

Podjmując refleksję nad Łódzkim Przeglądem Teatrów Amatorskich nie sposób zacząć inaczej niż od przywołania Osoby jego twórcy i wieloletniego organizatora – Mariana Glinkowskiego. W roku 1988, jako ówczesny dyrektor Ośrodka Teatralnego w Łódzkim Domu Kultury, Glinkowski wymyślił i opracował formułę Przeglądu oraz sprawował nad nim pieczę przez kolejne lata; formalnie w funkcji inicjatora, koordynatora festiwalu czy jurora, ale dla wszystkich młodych artystów i artystek przede wszystkim jako ich Mistrz i duchowy Przewodnik. Doskonałą znajomość teatru alternatywnego zdobył Marian Glinkowski, przez lata współtworząc i prowadząc najstarszy polski festiwal tego rodzaju teatru – Łódzkie Spotkania Teatralne. Był także animatorem bardzo wielu innych wydarzeń związanych ze środowiskiem teatrów niezawodowych, m.in. sprawował kierownictwo Zgierskich Spotkań Małych Teatrów „Słodkobłękitny”, stworzył i prowadził zespoły offowe: Teatr Floridont, Studencki Teatr Uniwersytetu Łódzkiego STUŁ, Teatr PROM, Teatr Quant, Teatr ORFA, Teatr Kilku Osób; reżyserował gościnnie na scenach awangardowych i profesjonalnych. Twórca Przeglądu silnie zaangażowany był też w ruch *Dotknij Teatru!* oraz w szereg innych przedsięwzięć teatralnych, tak w Łodzi, jak i w całym kraju.

Marian Glinkowski powszechnie postrzegany był jako „człowiek instytucja”, który „od pół wieku nie schodzi ze sceny. Ma na koncie aktorskie doświadczenia, ale przede wszystkim jest reżyserem, organizatorem życia teatralnego, postacią, która nie ma wielu sobie równych w teatrze niezależnym”¹⁰. Wyrosła z doświadczeń teatru alternatywnego, kontrkulturowego¹¹ charakterystyczna dla Glinkowskiego postawa artystyczna i etyczna, pasja poszukiwania w teatrze prawdy i poczucia wspólnoty oraz przekonanie, że tylko taki teatr zdolny jest przemienić rzeczywistość, wyznaczyły charakter Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich. Siła i trwanie ŁÓPTA ufundowane zostały na teatralnym światopoglądzie

⁹ Konrad Michalak, Anna Kaznodziej, *Omówienia*, „ŁÓPTAK. Gazeta 25. Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2012, nr 3, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2012-loptak-nr-3-1482905034.pdf> (dostęp: 15.05.2016).

¹⁰ Renata Sas, *Być w ruchu*, „Express Ilustrowany” 2009, nr 15.

¹¹ Mając świadomość wielości sposobów definiowania obszarów teatru nieinstytucjonalnego, chciałabym zachować dla działań prezentowanych na festiwalu ŁÓPTA przede wszystkim określenie „offowy”, ponieważ w moim przekonaniu najlepiej oddaje ono specyfikę aktywności twórczej podejmowanej w trakcie łódzkiego Przeglądu, por.: Magdalena Gołaczyńska, *Mozaika współczesności. Teatr alternatywny w Polsce po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002, s. 13–37.

jej założyciela. A teatr postrzegał Glinkowski jako enklawę autentyczności, źródło niegasnącej energii twórczej. Konstatował:

W teatrze offowym dużo wolno mówić. Można w nim mówić o bardzo istotnych sprawach tego świata. Pewnie, że nie ma to takiej uwagi społecznej, jaką ma teatr zawodowy, ale też nie ma obowiązków teatru zawodowego. W tym teatrze nie trzeba być formalnie doskonałym. Tu obowiązuje myślenie i ważność przesłania. Wiele można wybaczyć temu teatrowi w obszarze estetycznym, ale nie wybaczy się, kiedy mówi głupstwa i zajmuje się byle czym. Dlatego na wierzch wyciąga się trzy zasady: żeby mówić we własnym imieniu, własnym głosem i na własną odpowiedzialność¹².

W grupach offowych dostrzegał Glinkowski przede wszystkim naturalność, wiarygodność i szczerść przekazu. Teatr pojmował jako kreowanie fikcji, ale fikcji, przez którą ma przemawiać prawda. Tłumaczył, że w teatrze możemy doświadczać różnych wcieleń, jednak zawsze najwyraźniej ujawniają się w nim nasze własne myśli i przekonania, poruszamy w nim rzeczywiste i bliskie nam problemy. Jak wspominał Tadeusz Kornaś, Glinkowski: „Pracował z aktorami różnych pokoleń, jednak w każdym wypadku, w każdym prowadzonym przez niego teatrze, sprawa wyboru dobra kryła się w sednie jego dzieła. Teatr miał być potrzebny, miał konkretnie pomagać”¹³.

Marian Glinkowski podważał także zasadność stosowania tradycyjnych kryteriów decydujących o byciu artystą, wychodząc z założenia, że nie zasługuje się na to miano automatycznie, w momencie ukończenia szkoły teatralnej z celującym dyplomem. Kształt i charakter twórczości aktorskiej tworzą, jak twierdził, dokonania, a nie suche fakty. Podkreślał znaczenie i siłę teatrów amatorskich, przypominał, że to właśnie artyści niezawodowi dokonywali rewolucji teatralnych, i że to dzięki ich pasji i bezkompromisowości teatr zdołał osiągnąć swój dzisiejszy kształt. Oceniając grupy „ochotnicze” w mniejszym stopniu zwracał uwagę na doskonałość warsztatu, za to nadzwyczajnie cenił siłę przekazu ich propozycji artystycznych, wynikającą z autentyczności, z troski o świat i o swoje godne w nim miejsce. Powiadał:

¹² Anna Pawłowska, *Teatr poprawiania świata*. Z Marianem Glinkowskim, reżyserem obchodzącym jubileusz 50-lecia pracy, rozmawia Anna Pawłowska, <http://www.polskatimes.pl/artykul/79294,teatr-poprawiania-swiata,2,id,t,sa.html> (dostęp: 17.06.2016).

¹³ Tadeusz Kornaś, *Łagodna mądrość. O Marianie Glinkowskim*, „Teatr” 2014, nr 11, http://www.teatr-pismo.pl/ludzie/973/lagodna_madrosco_o_marianie_glinkowskim/ (dostęp: 15.06.2016).

Żyjemy w czasie, w którym uświadomiono sobie, że nie te formalne kryteria decydują o tym, czy ktoś jest ważnym artystą, tylko to, co kto zrobi, jak to zrobi i na ile to ludzi obejdzie. Zawsze było tak, że u początku wszelkich przemian teatralnych stali amatorzy. Nie ci, którzy tkwili w zawodzie, nosili na grzbiecie przywiązania formalne, tylko ci, którzy startowali ze świeżym spojrzeniem. Teraz przekracza się te granice przyzwyczajęń. Idziemy do teatru Warlikowskiego i widzimy tam takie chwytły, posunięcia stylistyczne, taki język, który do tej pory był używany właśnie w offie. Tak samo u Jarzyny¹⁴.

Teatr amatorski, w przekonaniu Glinkowskiego, silnie uwidacznia swój istotowy i duchowy charakter. Podczas gdy zespoły teatrów zawodowych wykonują na scenie swoją profesję, członkowie teatrów amatorskich przede wszystkim twórczo realizują tu i kształtują siebie. Praca nad spektaklem jest punktem wyjścia do pracy nad sobą. Tworzenie sztuki jest nieodzownie tworzeniem samych siebie.

Teatry instytucjonalne, jak uczy historia i doświadczenie dnia dzisiejszego, nie wyczerpują problemów współczesności, nie dają odpowiedzi na wszystkie pytania. Stąd ruch teatrów amatorskich: alternatywnych wobec form działania i treści przekazu artystycznego oficjalnego życia kulturalnego. [...] Wszelka sztuka bierze początek z obszarów wolności. Im jest ich mniej w skostniałej kulturze oficjalnej, tym więcej miejsca pozostaje na działalność „alternatywną”. Wydawałoby się więc, że dzisiaj kurczy się obszar niezgody, bo tak wiele już wolno. I nikt też nie żąda zmiany ustroju, gwałtownych przemian społecznych. Ale teatr alternatywny ciągle tworzy opór dla świata nieludzkiego, wypranego z tego wszystkiego, co człowieka czyni człowiekiem¹⁵.

Przekonanie, że istotą wypowiedzi scenicznej podejmowanej w obszarze teatrów offowych jest bunt, niezgoda na narzucony porządek rzeczywistości i niegasnąca wiara, że teatr taki ciągle: „Wybiera nastawienie etyczne przed estetycznym, piękno traktuje w kategoriach sprawiedliwości i dobra, a skuteczność oddziaływania w ich imieniu stawia nad przymus obrotów w granicach stylu, gatunku, tradycji”¹⁶, sytuuje założycielską ideę łódzkiego Przeglądu w kręgu „kultury

¹⁴ Anna Pawłowska, *Teatr poprawiania świata...*

¹⁵ Leszek Karczewski, *Rozmowa z Marianem Glinkowskim, organizatorem XIV ŁÓPTA*, „Gazeta Wyborcza – Łódź” (29 listopada 2009), <http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35135,479704.html> (dostęp: 16.05.2016).

¹⁶ Bogusław Litwiniec, *Teatr młody – teatr otwarty*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978, s. 204.

alternatywnej”¹⁷. W wersji Glinkowskiego jednak: „[...] alternatywa była przede wszystkim poszukiwaniem sensu, łagodnością, skupieniem się na innych, na trosce o świat”¹⁸. Takie ujęcie przesądziło o prostym i (pozornie) skromnym postrzeganiu zadań łódzkiego festiwalu: „Idea przeglądu jest konfrontowanie pracy teatralnej z jurorami, publicznością, twórcami oraz kształtowanie warsztatu i praktyki scenicznej poszczególnych grup”¹⁹. W rzeczywistości w swojej blisko trzydziestoletniej historii ŁÓPTA zdołała wykreować lokalne środowisko nieinstytucjonalnej sztuki teatru. W jesiennych spotkaniach teatrów offowych wzięło (jak dotychczas) udział blisko dwieście grup teatralnych z Łodzi i regionu, które pokazały tu ponad czterysta spektakli. Były wśród nich zespoły o ogromnym potencjale twórczym, których działalność na lata przesądziła o kształcie łódzkiej (a bardzo często także ogólnopolskiej) alternatywy teatralnej, były i efemerydy – jak np. sieradzki Formalnie Nie Istniejący Kwartet Tymczasowy Poczęty z Nagłej Silnej Potrzeby Przepoczwarzania Czegoś w Siebie. Porządkując chronologicznie najważniejsze spośród zaistniałych na festiwalu grup artystycznych, trzeba wymienić przynajmniej te: Teatr Orfa, Teatr Pod Lupą, Teatr Kilku Osób, Teatr Logos, Teatr of Manhattan, Studio Teatralne Słup, Grupa Teatralna Dziewięciosił (GTD), Łódzka Scena Pantomimy, Teatr Forum, Biuro Usług Dramatycznych, Teatr Imienia Róży Van Der Blaast, Teatr Wewnętrzna Emigracja, Teatr Desiderium, ChatTeatr, Teatr Frugo, Piana Złudzeń, Teatr Cisza, Grupa Teatralna od jutra, Plantacja Teatralna Teatru Realistycznego/Teatr Realistyczny, Teatr Tańca PRO, Teatr Chichot 2, Teatr Napięcie, Art. 51, Teatr Poprzecznie Prążkowani, Teatr California, Teatr Soliloquium, Grupa Taki Sobie Teatr, Teatr Gęsi i Róże, Teatr Klasy B, Teatr Łysi i Przyjaciele, Teatr PST, Teatr ab’SURDUT, Teatr 16 Minut Cizy, Stowarzyszenie Teatralne CHOREA, Teatr Trzcina, Teatr Narodowy im. Emmetta Browna, Zespół Śpiewaczo-Obrzędowy z Ożarowa. Dla opisanego poetyki przedstawień tych teatrów, ekspresji i twórczej energii tworzących je grup artystycznych, dziejów ich wewnętrznych przemian, przekształceń i wpływu, jaki wywierały one na siebie nawzajem – i na widzów – trzeba by pożytecznego studium teatrologiczno-socjologicznego. W tym miejscu mogę zaledwie skupić uwagę na kilku wybranych aspektach istnienia festiwalu ŁÓPTA.

¹⁷ Zob.: Aldona Jawłowska, *Więcej niż teatr*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986; eadem, *Kultura alternatywna. Kontrkultura w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 1: *Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. Antonina Kłowska, Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.

¹⁸ Tadeusz Kornaś, *Łagodna mądrość...*

¹⁹ Strona internetowa Łódzkiego Domu Kultury, ŁÓPTA, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19> (dostęp: 16.06.2016).

Tematy podejmowane w widowiskach prezentowanych w czasie Przeglądu były tak różnorodne, jak różna i zmienna była polska i łódzka rzeczywistość: od analizy przełomów polityczno-społecznych, przez opowieść o tym, co niepokoi emocjonalnie młodych ludzi, po diagnozy codziennego życia, zakorzenione niejednokrotnie w lokalnym kontekście, jak choćby w przypadku wprowadzenia do spektaklu postaci wyobrażającej słynną „babkę czosnkową” z Piotrkowskiej, prekursorkę dzisiejszych performerek z pierwszej dekady XXI wieku, namiętnie usiłującą sprzedać przechodniom główki czosnku²⁰.

ŁÓPTA to wydarzenie powstałe u progu wielkich zmian ustrojowych i kulturowych w Polsce i przez wszystkie lata swojego istnienia czujnie tym zmianom towarzyszące. Jak pisał Rafał Zięba, znawca teatru alternatywnego, poeta, krytyk i wieloletni redaktor gazety festiwalowej (a dziś wiceprezes Oddziału Łódzkiego ZLP):

[...] festiwal ten bardzo silnie wpłynął na rozwój artystyczny tego miasta. Pomimo nazwy „Przegląd” od samego początku chodziło Marianowi Glinkowskiemu [...] o relacje między artystycznym działaniem a społecznym kontekstem. Inaczej mówiąc: o wpływ teatru na rzeczywistość z jednej strony, a z drugiej – o to, jak teatr komentuje czy wręcz relacjonuje wydarzenia z przestrzeni społecznej i politycznej. Kiedyś był to podstawowy nurt, ba – rzecz by można, że zasada istnienia – teatru alternatywnego. Dziś, po latach, po ustrojowych, obyczajowych i świadomościowych przemianach, jakie przetoczyły się przez Polskę w ciągu ostatnich dwudziestu dwóch lat, zasada ta wcale nie jest taka oczywista. Teatr offowy wyraźnie się estetyzuje, odchodzi od swoich pierwotnych założeń zagubiając się, niestety, w coraz bardziej złożonej (ale też i coraz bardziej powierzchownej) codzienności. Elementy formalne, które kiedyś miały charakter drugorzędny względem przekazu [...] dziś często wybijają się na plan pierwszy [...].

Nie jest to żadną winą organizatorów [...]. Ot *signum temporis*. Organizatorzy właśnie zdają się przeciwstawiać takiej to ogólnopolskiej tendencji. Szukają, starają się – i ciągle wierzą, że teatr jest narzędziem komunikacji społecznej. To bardzo ważna cecha ŁÓPTA²¹.

Tworzeniu się łódzkiej sceny offowej towarzyszyło kształtowanie się środowiska wiernie mu sekundujących jurorów, teatrologów, animatorów kultury

²⁰ Spektakl *Panie, kup Pan czosnek* Teatru Wielokropek ze Zgierza, pokazany na XXII ŁÓPTA w 2009 roku.

²¹ Rafał Zięba, *Wizja i misja*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXII Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2009, nr 0, s. 1, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2009-loptak-nr-0-1482903795.pdf> (dostęp: 20.06.2016).

teatralnej, krytyków, a także recenzentów (przede wszystkim skupionych w Gazecie Festiwalowej, od roku 2000 noszącej nazwę „ŁÓPTAK”²²), którzy z pasją dyskutowali o sztuce teatru w czasie corocznych Otwartych Forów Dyskusyjnych. Obok Mariana Glinkowskiego, w tych emocjonujących rozmowach i omówieniach spektakli brali udział m.in.: Jadwiga Sącińska (teatrolożka, wielokrotna jurorka Przeglądu, prezes honorowa łódzkiego Oddziału Okręgowego Towarzystwa Kultury Teatralnej), a także grono artystów i animatorów kultury, wśród których znajdowali się m.in.: Zdzisław Jaskuła, Robert Paluchowski, Jerzy Hutek, Paweł Szkotak, Luba Zarembińska, Krystyna Hencz, Tomasz Rodowicz, Marcel Szytenchelm, Marcin Brzozowski, Grzegorz Kwieciński, Andrzej Czerny, Dariusz Leśnikowski, Anna Ciszowska, Dorota Porowska, Barbara Lauks, Ewa Audykowska-Wiśniewska, Piotr Krukowski, Ireneusz Czop, a także badacze teatru z Profesorami: Sławomirem Świontkiem i Juliuszem Tyszką na czele. Jeśli jednak wierzyć legendzie, najgorętsze spośród dyskusji przez lata toczyły się w oparach papierosowego dymu na ascetycznych wewnętrznych schodach ŁDK-u. W pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku prym wodziли w tych dyskusjach młodzi artyści i krytycy, „łóptowicze z krwi i kości”, najczęściej skupieni wokół Gazety Festiwalowej, m.in.: Rafał Zięba, Magdalena Hasiuk, Joanna Pyziak, Anna Rogala, Anna Perek, Joanna Rybus, Anna Bienkowska, Agata Drewnicz, Tomasz Konopka, Marcin Foks, Łukasz Urbaniak, Piotr Błaszczyk, Łukasz Daniel Pięta i wielu innych. Od XXIV edycji Przeglądu (w roku 2011) przeniesiono dyskusje do Klubu Festiwalowego w Śródmiejskim Forum Kultury – Domu Literatury. Niestety, wraz ze zmianą przestrzeni spadła temperatura sporów, wcześniejsze wrzenie zastąpiło poprawne wysłuchiwanie opinii jurorów: „Na omówieniach spektakli nikt z publiczności nie odezwał się. Po omówieniach nikt nie został, aby dalej rozmawiać...”²³.

Zmienia się także charakter oczekiwań i sposób interpretacji miejsca teatru offowego w kulturze, co potwierdza wypowiedź Konrada Michalaka, redaktora 25. Gazety Festiwalowej „ŁÓPTAK”:

Myślę, że doskonałym komunikatem wysyłanym w świat z takiego festiwalu teatralnego jest pokazanie, że teatr amatorski obecnie pod wieloma względami dorównuje poziomem teatrom profesjonalnym, widać to choćby w *R&J* w reżyserii Piotra Maszorka, czy *Wyznania* w reż. Kariny Góry. W środowisku teatralnym

²² Zob.: strona Łódzkiego Domu Kultury, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19> (dostęp: 19.08.2021).

²³ Zob.: Gabi [Gabriela Synowiec], *Refleksja po spotkaniach*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 2, s. 10, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-2-1482904384.pdf> (dostęp: 20.05.2016).

zacierą się już granica między teatrami prywatnymi a tymi, które wspierane są z budżetu państwa²⁴.

W tradycyjny dla teatru alternatywnego obszar wartości próbował wpisywać podejmowane współcześnie na Przeglądzie działania jej dzisiejszy organizator, związany m.in. z Grupą Teatralną Dziewięciśił (GTA) – Marcin Wartalski:

Obecnie dominuje szukanie odpowiedzi na pytanie *kim jest człowiek* i tematy uniwersalne. Wydaje mi się, że ŁÓPTA jest od kilku lat – lustrzanym odbiciem rzeczywistości. Przyglądając się realizacjom scenicznym, zwłaszcza młodych wykonawców – widać, jak postrzegają świat, co ich interesuje, gdzie szukają inspiracji i w jaki sposób przetwarzają na język teatru kalki kulturowe. Świeżość spojrzenia, nowatorskie pomysły, wysoki poziom wykonawczy – wciąż zapewniają temu Przeglądowi opinię – jednego z najlepszych festiwali tego typu. Warto podkreślić, że w tematach spektakli pojawiają się odniesienia do korporacji, portali społecznościowych, dokonywania wyborów w sporze: jednostka – grupa, pytania: „czym jest wolność, kim jestem, gdzie jest prawda i czym ona jest?”²⁵.

Jak wiadomo, teatr offowy najczęściej buduje wypowiedzi sceniczne na temat sfery egzystencjalnej współczesnego człowieka, stawiając przed odbiorcą pytania dotyczące rzeczywistości, w której żyje – i dotyczące jego samego. Teatr ten skupia się na aktualnych problemach nurtujących wspólnotę, sprawiając, że poruszane na scenie zagadnienia dla każdego odbiorcy stają się ważne, a oglądane przedstawienia wydają się przygotowane specjalnie z myślą o nas. I taki właśnie wizerunek teatru alternatywnego, także dzisiaj, stara się budować ŁÓPTA – nadal miejsce prezentacji najważniejszych w regionie dokonań zespołów amatorskich. Towarzyszenie widzowi w jego codziennych zmaganiach ze światem postrzega jako główne zadanie Przeglądu również Andrzej Czerny – związany z nim od lat pedagog, juror, reżyser, kierownik artystyczny Grupy Teatralnej Dziewięciśił, wieloletni działacz teatralny (m.in. pomysłodawca Przeglądu Małych Form Teatralnych „Letnia Scena” w Łodzi).

²⁴ Konrad Michalak, *Palec boży, talent, magia – Rozmowa z Aleksandrą Grzelak*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXV Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2012, nr 2, s. 5, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2012-loptaknr-2-1482905033.pdf> (dostęp: 20.05.2016).

²⁵ Marcin Wartalski, Gabriela Synowiec, *Rozmawiamy...*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 3, s. 5, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-3-1482904384.pdf> (dostęp: 15.05.2016).

Jak ja pamiętam te pierwsze tutaj przedstawienia na ŁÓPCIE, początki, no to były takie faktycznie, w większości bardzo amatorskie poczynania, to znaczy takie różne tam teatryki poezji albo dramatów [...]. Później ŁÓPTA przechodziła pewną metamorfozę, pewną ewolucję. Przyszedł taki okres burzy i naporu, kiedy była bardzo zaangażowana w sprawy społeczne, polityczne, na takie sprawy życia, które nas otacza. Później, czyli teraz już właściwie, obserwuję taką sytuację, jakby taki nurt zaczyna dominować na ŁÓPCIE, nurt takiego jakby zainteresowania człowiekiem, czyli powiedzmy sobie nurt humanitarny i nurt uniwersalny. Już coraz mniej jest takich przedstawień interwencyjnych, dotyczących tego czego dotyczą gazety, radio, telewizja i tak dalej. I to mnie bardzo cieszy, bo teatr moim zdaniem temu powinien służyć. Powinien po prostu pomagać człowiekowi, pokazywać człowieka w jego różnych sytuacjach, w jego różnych rozterkach, konfliktach zderzeniach z otaczającym światem, zderzeniach z sobą. I to w tej chwili, właściwie ten nurt zaczyna być takim nurtem wiodącym w tym już dojrzałym wieku tego Łódzkiego Przeglądu²⁶.

Ale refleksja nad charakterem i poziomem festiwalu dopuszcza też dzisiaj coraz częściej formę oceny technicznej sprawności artystów. Taką postawę reprezentuje na przykład młoda jurorka Aleksandra Grzelak, wrażliwa na rzemiosło teatralne absolwentka Akademii Teatralnej, która dostrzega braki warsztatowe uczestników. „Aktorzy [...] mieli tylko siebie, ten tekst i sobie poradzili. Jedyne co można im zarzucić to pewne [...] braki warsztatowe, które w jakiś sposób obniżały poziom spektaklu”²⁷.

Wpisanie przedstawień w swego rodzaju ranking artystycznej sprawności widoczne jest także w przemianie kategorii nagród, które zdobywają uczestnicy ŁÓPTA – imprezy przecież o charakterze konkursowym. W pierwszych latach istnienia festiwalu wyróżnienie spektakli polegało przede wszystkim na przyznaniu nagrody głównej o charakterze honorowym, jakim była nominacja do Łódzkich Spotkań Teatralnych (ostatnio także do akcji Dotknij Teatru!). Później – był to już zespół nagród, a nominacja stanowiła Grand Prix festiwalu. Dziś jest to nagroda dla „Najlepszego przedstawienia teatru niezawodowego w województwie łódzkim”, która łączy się także z nominacją do festiwalu teatralnych, ale przede wszystkim fetuje zwycięzcę. Niezmiennie jest natomiast wskazywanie przez gremia jurorskie konkretnych ról w przedstawieniach, akcentowanie specjalnych cech/zalet ocenianych widowisk, wyróżnianych m.in. za: „kreatywność i pasję”, „witalność i temperament sceniczny”, „nowatorskie próby odczytania tekstu”, „urodę kostiumów”, „tworzenie nowych, autonomicznych wartości w teatrze ruchu”, „dojrzałą realizację zadań aktorskich”.

²⁶ Andrzej Czerny, Gabriela Synowiec, *I rozmawiamy...*, s. 6.

²⁷ Konrad Michalak, *Palec boży...*

Przede wszystkim zaś: „za autorską, bezkompromisową wypowiedź teatralną”, „za konsekwentne budowanie własnego języka teatralnego”, „za poszukiwanie teatralnego kształtu współczesnych problemów”, „za podjęcie ważnej tematyki społecznej” czy „za udaną próbę publicystyki scenicznej”. I wydaje się, że właśnie w takich kwalifikacjach najwyraźniej ujawnia się „duch łóptowski” – duch partnerstwa w sztuce.

Duże znaczenie dla rozwoju Przeglądu i ewolucji jego formy mają przekształcenia przyjętych tu form współpracy, a także towarzyszące ŁÓPTA imprezy specjalne – na początku incydentalne, z czasem zaczęły one stanowić ważny nurt festiwalowych spotkań. Ich swoista eskalacja nastąpiła pod koniec pierwszego dziesięciolecia XXI wieku. W roku 2008, XXI ŁÓPTA przyniosła „Teatralne działania kooperacyjne” podjęte w czasie podróży artystów Rogowską Kolejką Wąskotorową na trasie Rogów – Biała Rawska – Rogów²⁸. Kierownictwo artystyczne kolejnych działań Kooperacji – wydarzeń o znaczących mianach: „Uczta”, „Tor”, „Miej się”, „Czasownik”, „Ilusion”, „Wspomnienia z podróży” – sprawowali liderzy łódzkich i regionalnych teatrów offowych. Wymieniając animatorów Kooperacji w kolejności przeprowadzanych akcji, byli to: Łukasz Pięta, Grzegorz Kwieciński, Anna Perek, Tomasz Konopka, Krzysztof Ryzlak. W pracy artystycznej brały czynny udział zespoły teatralne występujące w festiwalach, a także grupy muzyczne i goście specjalni. Wagę podjętych działań podkreślali jurorzy:

Jury wyraża zadowolenie z podjęcia przez organizatorów tematu szukania przez teatr niezawodowy nowych przestrzeni dla jego działań. Zamierzenie to zaowocowało udanymi akcjami w ramach kooperacji teatralnej oraz rozmów realizowanych podczas podróży Rogowską Kolejką Wąskotorową²⁹.

Druga Kooperacja Artystyczna (pt. „Drugie poszukiwanie nowych przestrzeni”) odbyła się w trakcie XXII edycji ŁÓPTA³⁰. Jak pisała Olga Ptak, recenzentka „Dziennika Teatralnego”:

²⁸ Por np. informacja: Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich ŁÓPTA XXI edycja (od 09-10-2008 do 12-10-2008); wortal: e-teatr.pl, <http://www.e-teatr.pl/pl/festiwal/1041,edycja.html> (dostęp: 10.06.2016).

²⁹ Strona Łódzkiego Domu Kultury, 21. ŁÓPTA, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19/21.-lopta-t166> (dostęp: 20.05.2016); zob. też: Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich ŁÓPTA 2008, <http://www.lodzianin.pl/?q=newsy&id=4785> (dostęp: 20.05.2016).

³⁰ Zob.: wortal: <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19/22.-lopta-t165> (dostęp: 23.05.2016).

XXII Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich ŁÓPTA 2009 pod wieloma względami zaskakiwał – nawet wytrawnych teatromanów. W ramach projektu „W poszukiwaniu nowych przestrzeni” będącego integralną częścią Przeglądu można było oglądać etiudy aktorskie w scenerii Lasu Łągiewnickiego („Theatrum silvae obscura”) oraz w PATIO Centrum Sztuki Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej („W kontekstach postindustrii”)³¹.

To znakomite wspólnotowe działanie wielu artystów amatorów współtworzących łódzki festiwal, nawiązujące do stylu pracy i charakteru ekspresji artystycznej środowisk kontrkulturowych, niestety nie było kontynuowane po roku 2009.

Festiwal ŁÓPTA powstał u schyłku lat 80., w okresie ponownego boomu w Polsce na teatr alternatywny, który – jak sądzono – podoła dynamice zmian społeczno-politycznych w kraju. Jak każdy festiwal, miał okresy wspaniałego rozwoju, ale i popadał w kryzysy. Początkowy entuzjazm uczestników, radośnie świętujących inicjację w teatr offowy powtórzył się w pierwszym dziesięcioleciu XXI wieku, później – zgodnie z szerszym kontekstem kulturowych przemian – pasja i zapal przeistaczały się nierzadko w poszukiwanie na festiwalu przede wszystkim szansy artystycznego zaistnienia, bycia zauważonym. Zmieniały się pokolenia „łóptowiczów”; dla najmłodszych legenda i praktyka teatralnej alternatywy nie stanowi już atrakcyjnego wzorca: ani dla własnej twórczości, ani dla swojego sposobu bycia. Boli to organizatorów wydarzeń – świadomych tradycji łódzkiego Przeglądu – którym trudno pozbyć się goryczy, gdy ich wysiłki i oczekiwania mijają się z postawą publiczności. W sprawozdaniu z jurorskich omówień spektakli w trakcie XXIV ŁÓPTA Gabriela Synowiec pisze:

Na propozycję dotyczącą indywidualnych rozmów z jurorami nie odpowiedział żaden zespół. Obawa? Niechęć? [...] Dziwna sytuacja, czy zespołom wystarczy już tylko oficjalna rozmowa na forum publicznym? Czy obawiają się ostrzejszych uwag w spotkaniu indywidualnym z jurorem, a może uważają, że wszelkie uwagi były niesłuszne i sami najlepiej wiedzą jak dalej pracować? Tego już się nie dowiem. Zespoły wyszły zaraz po oficjalnym omówieniu. Mimo iż wszyscy siedzieliśmy w klubie festiwalowym, zabrakło chęci do rozmów i integracji między ludźmi. W klubie festiwalowym gdzie zawsze ludzie chcą rozmawiać, powinni chcieć rozmawiać. Teraz to wyglądało tak: zrobione, wysłuchane, można iść do domu, rozmawiać? A po co?³²

³¹ Olga Ptak, *ŁÓPTA po raz dwudziesty drugi. 22. Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich ŁÓPTA – podsumowanie*, <http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/lopta-po-raz-dwudziesty-drugi.html> (dostęp: 15.05.2016).

³² [Gabi] Gabriela Synowiec, *Refleksja po spotkaniach*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 2, s. 10, <https://www.ldk>.

A jednak dorobek artystyczny i organizacyjny Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich, jego moc inspiracji i integracji łódzkiego środowiska teatrów offowych, formowanie niezależnego od dominujących wzorca kultury, są chyba wystarczającymi powodami, by ufać, że ten festiwal – wymyślony i ustanowiony przez Mariana Glinkowskiego już prawie 30 lat temu – ma dość siły, by przetrwać przez kolejne lata. Profesor Lech Śliwonik, badacz i mentor teatru niezależnego, wspomina: „Marian na pytanie o to, co jest najważniejsze, odpowiadał: ruch. [...] A dlaczego teatr? Bo jest podróżą ku doświadczaniu nowych sytuacji i nowych ludzi”³³. Potrzeba zdobywania takich doświadczeń nie wygaśnie, więc i ŁóPTA z pewnością jeszcze nie raz poderwie się do lotu.

Bibliografia

- [irk, tr, jr] *Marian Glinkowski nie żyje. Mędrzec teatru offowego*, „Gazeta Wyborcza – Łódź” 2014, nr 61.
- Centrum Kultury Młodych, <http://ckm.lodz.pl> (dostęp: 19.08.2021).
- Czerny Andrzej, Synowiec Gabriela, *I Rozmawiamy...*, „ŁóPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 3, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-3-1482904384.pdf> (dostęp: 15.05.2016).
- Gołaczyńska Magdalena, *Mozaika współczesności. Teatr alternatywny w Polsce po roku 1989*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Jawłowska Aldona, *Kultura alternatywna. Kontrkultura w Polsce*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 1: *Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, red. Antonina Kłowska, Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.
- Jawłowska Aldona, *Więcej niż teatr*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
- Karczewski Leszek, *Rozmowa z Marianem Glinkowskim, organizatorem XIV ŁóPTA*, „Gazeta Wyborcza – Łódź” (29 listopada 2009), <http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35135,479704.html> (dostęp: 20.07.2016).
- Kornaś Tadeusz, *Łagodna mądrość. O Marianie Glinkowskim*, „Teatr” 2014, nr 11, http://www.teatr-pismo.pl/ludzie/973/lagodna_madrosz_o_marianie_glinkowskim/ (dostęp: 15.06.2016).
- Litwiniec Bogusław, *Teatr młody – teatr otwarty*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1978.
- Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich ŁóPTA 2008*, <http://www.lodzianin.pl/?q=newsy&id=4785> (dostęp: 20.05.2016).

lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-2-1482904384.pdf (dostęp: 17.06.2016).

³³ Paweł Płoski, *Dla lepszego życia* [rozmowa Pawła Płoskiego z Lechem Śliwonikiem], „Teatr” 2015, nr 11, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/214095,druk.html> (dostęp: 20.07.2016).

- Michalak Konrad, *Palec boży, talent, magia – Rozmowa z Aleksandrą Grzelak*, „ŁÓPTAK. Gazeta 25. Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2012, nr 2, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2012-loptaknr-2-1482905033.pdf> (dostęp: 20.05.2016).
- Michalak Konrad, Kaznodziej Anna, *Omówienia*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXV Przeglądu Teatrów Amatorskich”, 2012, nr 3, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2012-loptak-nr-3-1482905034.pdf> (dostęp: 10.06.2016).
- Muszyńska-Szkodzik Justyna, *Łópta wiecznie młoda*, „Kalejdoskop” (e-kalejdoskop), <http://www.e-kalejdoskop.pl/teatr-a214/lopta-wiecznie-mloda-r2083> (dostęp: 10.06.2016).
- Ośrodek Teatralny Łódzkiego Domu Kultury, <http://www.ldk.lodz.pl/projekty-t4/lopta-t19> (dostęp: 19.08.2021).
- Pawłowska Anna, *Teatr poprawiania świata*. Z Marianem Glinkowskim, reżyserem obchodzącym jubileusz 50-lecia pracy, rozmawia Anna Pawłowska, <http://www.polskatimes.pl/artukul/79294,teatr-poprawiania-swiata,2,id,t,sa.html> (dostęp: 20.07.2016).
- Płoski Paweł, *Dla lepszego życia* [rozmowa Pawła Płoskiego z Lechem Śliwonikiem], „Teatr” 2015, nr 11, <http://www.e-teatr.pl/pl/artykuly/214095,druk.html> (dostęp: 20.07.2016).
- Ptak Olga, *ŁóPTA po raz dwudziesty drugi*. 22. Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich *ŁóPTA – podsumowanie*, <http://www.dziennikteatralny.pl/artykuly/lopta-po-raz-dwudziesty-drugi.html> (dostęp: 15.05.2016).
- Sas Renata, *Być w ruchu*, „Express Ilustrowany” 2009, nr 15.
- Synowiec Gabriela [Gabi], *Refleksja po spotkaniach*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 2, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-2-1482904384.pdf> (dostęp: 15.05.2016).
- Wartalski Marcin, Synowiec Gabriela, *Rozmawiamy...*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXIV Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2011, nr 3, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2011-loptak-nr-3-1482904384.pdf> (dostęp: 15.05.2016).
- Zięba Rafał, *Wizja i misja*, „ŁÓPTAK. Gazeta XXII Łódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich” 2009, nr 0, s. 1, <https://www.ldk.lodz.pl/content/files/2009-loptak-nr-0-1482903795.pdf> (dostęp: 20.06.2016).